

SERWIS INFORMACYJNY SOLIDARNOŚCI 11 PAŹDZIERNIKA 1989.

WARSZAWA. 11 października w Sejmie odbyła się konferencja prasowa przedstawiceli Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. Składała się ona z trzech części, w których wystąpili kolejno senator Edward Wende, Zofia Romaszewska, reprezentująca Biuro Interwencji Senatu oraz wicemarszałek Senatu Zofia Kuratowska. Edward Wende przedstawił przebieg rozmów ze zbuntowanymi więźniami w Nowogardzie, zakończonych podpisaniem porozumienia i zawieszeniem protestu. Mec. Wende zwrócił uwagę na jęczącą rolę prasy oficjalnej (m.in. "Trybuny Ludu" i lokalnej gazety szczecińskiej), która przedstawiała rozwój wypadków w sposób wypaczony i przyczyniała się do wzrostu napięcia. Zofia Romaszewska oraz mec. Tadeusz Stawski z Biura Interwencji Senatu mówili o strajku w Rominckim Kombinacie Rolnym w Gołdapi. Występujący podkreślili rolę dyrektora kombinatu, posła na Sejm z ramienia PZPR, który przyczynił się do zaożnienia sytuacji w przedsiębiorstwie poprzez odmowę podjęcia rozmów ze strajkującymi. Z jego też inicjatywy podejmowano działania o charakterze represyjnym, takie jak dyscyplinarne zwolnienia z pracy osób strajkujących, bez żadnej konsultacji ze związkami zawodowymi. Wśród zwolnionych znalazły się też osoby pełniące funkcje związkowe (także w związku OPZZ-owskim). Prawdopodobnie z inicjatywy dyrektora stosowano takie szykany, jak wstrzymanie dostaw żywności do przyzakładowego przedszkola oraz wyłączanie telefonów i teleksów. "Główne zarzewie konfliktu powstało na tle stosunków międzyludzkich w Kombinacie, które strajkujący nazywają feudalnymi - czytamy w informacji przygotowanej przez senackie Biuro Interwencji - (...) W dniu 6.10., a więc dopiero w szóstym tygodniu strajku, przybył do Kombinatu wiceminister rolnictwa Maćkowiak. Nie podjął jednak rozmów ze strajkującymi, odwiedzając zaś poszczególne zakłady Kombinatu straszył ludzi odpowiedzialnością karną za sabotaż. Jedynym efektem tej wizyty była notatka z 7.10., pełna nieścisłości, uogólnień i gróźb, która przyczyniła się do pogłębienia nastrojów desperacji u strajkujących. (...) 10 października Biuro Interwencji Senatu otrzymało wiadomość, że dyrektor Kombinatu polecił staranowanie ciągnikiem bramy, w wyniku czego jeden ze strajkujących doznał zmiążdżenia stopy i został odwieziony do szpitala. Tego samego dnia łączność została ponownie przerwana." W trzeciej części konferencji głos zabrała Zofia Kuratowska, która mówiła o powstaniu przy Senacie instytucji o nazwie Forum Zdrowia (komunikat zamieszczamy poniżej). Odpowiadając na pytania dziennikarzy Zofia Kuratowska przedstawiła główne założenia przygotowywanego projektu reformy służby zdrowia. Projekt ten przewiduje wprowadzenie systemu prawdziwych ubezpieczeń zdrowotnych wg modelu zachodniego (refundacja przez zakład ubezpieczeniowy kosztów leczenia), zniesienie przywilejów resortowych (takich jak bezpłatne leki dla milicji, LWP, PKP i służby zdrowia), urealnienie cen leków, likwidację bezpłatnych recept i zastąpienie ich receptami z niskimi opłatami ryczałtowymi. Ten ostatni zabieg ma na celu wyeliminowanie zjawiska nadmiernego, nieuzasadnionego pobierania leków z aptek na recepty bezpłatne.

Komunikat Biura Prasowego OKP informuje, że 7.10 powstało przy Senacie Forum Zdrowia - w skład którego

weszli członkowie Senackiej i Sejmowej Komisji Zdrowia, Komisji Zdrowia Komitetu Obywatelskiego oraz KKK Pracowników Służby Zdrowia NSZZ 'S'. Głównymi zadaniami Forum będą koordynacja i konsultowanie działań poszczególnych instytucji oraz sygnalizowanie pojawiających się zagrożeń. Uznano także, iż celowe jest natychmiastowe zablokowanie wyprzedaży aptek do czasu ustalenia gwarancji prawnych zapewniających właściwe wykorzystanie lokali aptek dla dobra społeczeństwa. Członkowie Forum wzięli udział w posiedzeniu Sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów w dn. 10 bm. domagając się comiesięcznej waloryzacji płac. Wyrazili też konieczność pełnego poparcia rządu T. Mazowieckiego, przy zwróceniu mu uwagi na niebezpieczną sytuację w zakresie zdrowia, zagrażającą bezpieczeństwu narodu co wymaga nadzwyczajnych działań. Zasygnalizowano także niepokojący stan nastrojów wśród pracowników Służby Zdrowia co wg członków Forum może grozić strajkami.

BERLIN ZACHODNI. 7 października solidarnościowe grupy emigracyjne opublikowały list otwarty do premiera Tadeusza Mazowieckiego. Oto jego treść: 'Szanowny panie Premierze, zgodnie z oświadczeniem rzecznika rządu PRL i doniesieniami zachodnich środków masowego przekazu 400 obywatelom NRD polskie służby graniczne uniemożliwiły przedostanie się do PRL i oddały je w ręce służb NRD. Ludziom, którzy tak samo jak 'Solidarność' chcą wolności grozi teraz wieloletnie więzienie. My członkowie grup pomagających i wspierających od lat 'Solidarność' jak również propagujących idee tego ruchu tu na zachodzie, stanowczo protestujemy przeciw tego rodzaju praktykom. Będąc wiernymi zasadom 'Solidarności', wykraczającymi poza nazwę związku zawodowego, czy też granice między państwami zwracamy się do Pana o spowodowanie zaniechania takiego postępowania. Społeczeństwo polskie podobnie jak węgierskie okazało spontanicznie swoją solidarność, pomagając obywatelom NRD. Nawet komunistyczny rząd WRL otworzył granice węgiersko-austriacką. Uważamy, że winno stać kierowany przez pana rząd jeżeli nie na otwarcie, to przynajmniej na nieblokowanie granicy z naszymi zachodnimi sąsiadami. Będzie to krok w kierunku wspólnej, zjednoczonej Europy bez granic./.../'

WARSZAWA. Jak poinformowała rzeczniczka polskiego rządu Małgorzata Jęzabitowska we wtorek 10 października Wojska Ochrony Pogranicza zaprzestały kontroli i tym samym wydalania obywateli NRD z terytorium Polski.

ŁÓDŹ. Nadal trwa kryzys prezydencki w Łodzi. Środowe wybory, które odbyły się na Nadzwyczajnej Sesji Rady Narodowej nie przyniosły zwycięzcy. Zaden z dwóch kandydatów /Jerzy Drygalski popierany przez RKO 'S' Ziemi Łódzkiej i Waldemar Bohdanowicz popierany przez TKZ 'S' RI Ziemi Łódzkiej/ nie uzyskał bezwzględnej większości.

ŁÓDŹ. Po ogłoszeniu wyników wyborów na prezydenta miasta - Andrzej Słowik przewodniczący Zarządu Regionalnego NSZZ 'S' Ziemi Łódzkiej - powiedział m.in. 'Sądzę, iż jest to klęska tych, którym wydawało się, że mają wszystkie atuty w ręku. Należy z tego wyciągnąć wnioski. 'Solidarność', aby była silna musi być jedna. Jest to też dowód, iż nie można pomijać przy podejmowaniu tego typu decyzji Zarządu Regionalnego. Musi być wspólna kandydatura wszystkich sił i ugrupowań. Natomiast Piotr Kochanowski - przewodniczący Tymczasowego Komitetu Założycielskiego NSZZ 'S' Ziemi Łódzkiej - podkreślił, iż ten brak wyboru na stanowisko prezydenta, to klęska ludzi dobrej woli, tych którzy chcieli dobra dla Łodzi, - żeby ludziom żyło się w tym mieście. Z kolei członek prezydium RKO NSZZ 'S' Ryszard

Kostrzewa dodał, iż do rozbicia przyczynił się Słowik ze swym Zarzadem, gdyż zgłosił kontrkandydata na urząd prezydenta miasta. Najbardziej z tego cieszy się chyba PZPR. Wnioski ludzie powinni wyciągnąć sami. Mam nadzieję, iż wyciągnie je Andrzej Słowik, koledy z Zarządu, a w szczególności Piotr Kochanowski od rolników indywidualnych. Mam taką nadzieję i obym się nie mylił.

CZERWINSK. 7.10.89 na sesji Gminnej Rady Narodowej w Czerwińsku nad Wisłą wybrany został na naczelnika gminy Ryszard Gortot, po raz pierwszy reprezentujący na tym stanowisku "Solidarność". Pokonał w wyborach trzech kandydatów reprezentujących PZPR.

WAŁBRZYCH. Od 9 bm. pracownicy etatowi POF PZPR z KWK "Victoria" pracują na stanowiskach zgodnych z kwalifikacjami. Odtąd w partii działać będą społecznie. Komitet Wojewódzki PZPR zatrudnił na etat w biurze POF emeryta.

KATOWICE. Od paru dni na Górnym Śląsku trwa akcja protestacyjna Federacji Związków Zawodowych Górniczego, która objęła kopalnie "Kazimierz Juliusz", "Katowice", "Staszic", "Wieczorek", "Wujek", "Andaluzja", "Rozbark", "Dymitrow", "Szombierki", "Bobrek", "Sosnowiec", "Gen. Zawadzki". Jak dowiadujemy się z biura prasowego regionu Śląsko-Dąbrowskiego akcja ta nie spotkała się z odzewem załogi. Ogranicza się ona do oflagowania kopalni i wywieszania plakatów z postulatami. Protest ten jest odczytywany jako prowokacja polityczna wymierzona w rząd T. Mazowieckiego. W związku z tym KZ "S" KWK "Wujek" wydała uchwałę, w której wyraziła pełne poparcie dla rządu i zadeklarowała przepracowanie jednego dnia wolnego od pracy i przekazania pieniędzy na Fundusz Premiera. 7 października w Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich Przemysłu Węglowego w Katowicach na 2 tys. pracowników do pracy przybyło 643 osoby, które przekazały swoje wynagrodzenie w kwocie 5,5 mln. na wyżej wspomniany fundusz.

LUBIN. 9.10. OPZZ Kopalni Miedzi "Sieroszewice" nie ogłaszając pogotowia strajkowego wystąpił z postulatami i żądaniem dotyczącymi sytuacji bytowej i płacowej pracowników, respektowania ustawy o związkach zawodowych (OPZZ odrzucił prowizorium budżetowe), cofnięcia zawieszenia wypłat nagród i premii z zysku. Zakład nie został oflagowany, OPZZ wywiesił jedynie plakat informujący o zgłoszonych postulatami i żądaniach, nie zwracając się do załóg o wyrażenie poparcia. Załogi kombinatu są przeciwne akcji strajkowej. Mimo pogarszającej się sytuacji ekonomicznej, panuje wśród pracowników przekonanie, że nowemu rządowi należy dać szansę działania.

SUWAŁKI. Tymczasowy Zarząd Regionu "Pojezierze" NSZZ "S" wyraził zdecydowany protest przeciwko reportażowi Małgorzaty Bocheńskiej wyemitowanego w dniu 10 bm. Uznano, iż materiał ten nie przedstawił istoty konfliktu, który od sześciu tygodni ma miejsce w rolniczym kombinacie w Gołdapi. Poza tym, opinia publiczna winna wiedzieć, twierdzą autorzy listu przesłanego do prezesa Radiokomitetu, iż organizatorzy strajku działają poza strukturami TZR "Pojezierze". Zażądano też zrealizowania obiektywnego reportażu obrazującego wszystkie płaszczyzny konfliktu w kombinacie w Gołdapi i zaprezentowanie niniejszego stanowiska w dzisiejszym Dtv i w najbliższym wydaniu Studia "Solidarność".

GOŁDAP. Już 6 tygodni trwa strajk w Kombinacie Rolnym w Gołdapi. 11. 10 kontynuowane są negocjacje pomiędzy KZ "S", która

zarejestrowała się w środę w TZR 'S' Pojezierze, sekretarzem TZR i posłem Pietkiewiczem a dyrekcja kombinatu. Strajkujący domagają się m.in. zaliczenia okresu strajku do ciągłości pracy, udzielenia pożyczki zwolnionym pracownikom.

KATOWICE. Narasta niezadowolenie społeczne na tle funkcjonowania ośrodka Tv w Katowicach. Nadawane są nieadekwatne programy, nie odzwierciedlające problemów jakimi żyje społeczeństwo regionu. Nawiązuje do tego uchwała Zarządu Oddziału SDP. Mówi się w niej, iż nic nie zmieni się w sposobie informowania, jeśli nadal decydować będą o tym ludzie skompromitowani dotychczasową działalnością propagandową. W zakończeniu uchwały czytamy: "Bez wiarygodnego radia i tv rząd premiera T. Mazowieckiego nie będzie w stanie przeprowadzić oczekiwanych przez społeczeństwo reform, ponieważ nie uzyska dla nich poparcia. Dlatego też Zarząd Oddziału SDP domaga się - przeprowadzenia w katowickim R i tv - radykalnych reform i szybkich zmian personalnych oraz organizacyjnych.

RADOM. Większością głosów w dn. 9 bm. na plenarnym zebraniu Międzyzakładowej Komisji Regionalnej NSZZ 'S' Ziemia Radomska przyjęto wniosek o wyrażenie votum nieufności wobec wojewody radomskiego pułkownika Alojzego Wojciechowskiego i prezydenta miasta Radomia - Mariana Kurkowskiego. Wniosek umotywowano m.in. tym, że zarówno wojewoda jak i prezydent w okresie swej działalności nie zrobili niczego dla regionu i miasta. O powyższym poinformowano prezesa Rady Ministrów Tadeusza Mazowieckiego.

BĘDZIN. Komisja Zakładowa NSZZ Huty Będzin zaprotestowała przeciwko niekontrolowanemu wzrostowi cen żywności i jego negatywnym konsekwencjom społecznym. Podkreślono, iż wysokie i niekonsultowane ze związkami zawodowymi podwyżki pogarszają nastroje społeczne przyczyniają się do dezorientacji opinii publicznej. Zażądano, zbadania zasadności ostatnich podwyżek i podania kto otrzymuje uzyskane tą drogą środki.

WROCŁAW. 10.10. upłynął termin realizacji postulatów zgłoszonych do naczelnika Aresztu Śledczego we Wrocławiu. W tym dniu do aresztu przybył wiceprzewodniczący RKW, W. Mękarski, aby podpisać wspólnie z Komitetem Strajkowym komunikat o zakończeniu zawieszanej akcji protestacyjnej. W rozmowie z naczelnikiem wystąpiły pewne komplikacje, szczególnie związane z problemem więziennej służby zdrowia. Podpisano jednak wspólny komunikat i zakończono protest. Postulaty więźniów zostały lub w najbliższym czasie zostaną spełnione przez Zarząd Aresztu. Indywidualne przypadki W. Mękarski przekazał do rozpatrzenia Komisji Interwencji i Praworządności przy RKW.

WARSZAWA. 11 października spotkali się członkowie prezydium sekcji weterynaryjnej NSZZ 'Solidarność'. Poruszono m.in. problemy płacowe, sprawę tworzenia izb lekarsko - weterynaryjnych, mówiono też o projekcie ustawy o zawodzie weterynarza. 3 i 4 listopada ma odbyć się walny zjazd sekcji weterynaryjnej.

NIEMCZA. Prezes Gminnej Spółdzielni 'Samopomoc Chłopska' ma zamiar zamknąć tamtejszą piekarnię. Wszyscy pracownicy są członkami 'S'.

WARSZAWA. Komitet Helsiński w Polsce wydał oświadczenie w którym poinformowano, iż na czas pełnienia funkcji w rządzie premiera T. Mazowieckiego i kadencji w Senacie zawieszają swą działalność w pracach Komitetu - zgodnie z zasadą pełnej niezależności od organów

WIADOMOŚCI WSCHODNIEUROPEJSKIEJ AGENCJI INFORMACYJNEJ

ZSRR.

DNIEPROPIETROWSK. Na 7.10 zapowiedziano spotkanie organizacyjne grupy niezależnych związków zawodowych. 5 godzin wcześniej w wyznaczonym miejscu oczekiwała grupa pracowników MWD, którzy uprzedzili, iż w wypadku zorganizowania spotkania użyją siły. Spotkanie przeniesiono do prywatnego mieszkania. Wzięło w nim udział ok. 20 osób.

ZSRR
✓ WORKUTA. ~~Od 10.10 rozpoczął "głódka" głodówka Paweł Bojczuk, który~~ na skutek prześladowania przez miejscową administrację od ponad 5 lat miesiące nie może znaleźć pracy.

IRKUCK. 6.10 rozpoczął się proces korespondenta gazety "Socjalistическая Индустрия", Igora Szirobokowa, oskarżonego przez pracowników miejscowej prokuratury o zniesławienie. Oskarżenie wniesiono po opublikowaniu artykułu Szirobokowa na temat korupcji w prokuraturze. W trakcie rozprawy Szirobokow oświadczył, że oskarżenie wobec niego jest bezprawne, bowiem powinno być wysunięte przeciwko redakcji "Socjalistической Индустрии", która opublikowała tekst artykułu. Rozprawę odroczone do 10.10, aby stwierdzić prawomocność oskarżenia.

MOSKWA. 7.10 utworzono żywy łańcuch dla poparcia Jelcyna, Gdljana, Iwanowa i innych deputowanych z grupy międzyregionalnej, ciągnący się od miasta Zielienograd do budynku Rady Najwyższej ZSRR w Moskwie. Tego samego dnia odbyła się demonstracja na placu Maneżu. Jej uczestnicy udali się pod dom B. Jelcyna, gdzie skandowali: "Jelcyn", "Gdljan", "Iwanow", "Cała władza w ręce Rad". Demonstranci trzymali flagi Rosji i transparenty Rosyjskiego Frontu Narodowego. Na wiecu wystąpili m. in. przedstawiciele Komitetu Poparcia Gdljana i Iwanowa, Deputowanych Ludowych Moskwy i Krajów Nadbałtyckich. Uczestnicy wiecu, w liczbie kilku tys. uchwalili rezolucję skierowaną do RN ZSRR.

MOSKWA. 8.10 odbyła się demonstracja członków sekty "Hare Kriszna", którzy żądali wydania książek religijnych w nakładzie 200 tys. egz. i zlikwidowania kontroli Rady do spraw Religii nad ich ruchem.

MOSKWA. 10 października 40 wyznawców Kriszny demonstrowało przed budynkami Rady ds. Religii i MSZ. Manifestanci domagali się zwrotu skonfiskowanych na granicy 20 tys. egzemplarzy wydawnictw religijnych i wydania zgody 140 wyznawcom Kriszny na wyjazd do Szwecji na uroczystości religijne.

Władze moskiewskiego oddziału stowarzyszenia "Memorial" podjęły decyzję o podjęciu, począwszy od 13 października, pikiet przed budynkiem moskiewskiego Sowietu. Celem demonstracji jest wymuszenie

na władzach rejestracji stowarzyszenia.

29 879 podpisów zgromadzono pod listem wysłanym 6 października do uczestników zjazdu Światowego Stowarzyszenia Psychiatrów. W dokumencie tym zaapelowano o nie przyjmowanie radzieckiego stowarzyszenia psychiatrycznego do tej międzynarodowej organizacji, bowiem - jak stwierdzają sygnatariusze - "psychiatria w ZSRR zamieniona została w (...) organ przemocy wypełniający bez szemrania niezgodne z prawem rozkazy KGB".

BAKU. 8.10 odbył się uroczysty wiec z okazji rejestracji Frontu Narodowego Azerbejdżanu. Wzięło w nim udział ponad 600 tys. osób. Na wiecu wystąpili przedstawiciele władz frontu i jego przewodniczący. Przedstawiciele władz nie było.

STEPANAKERT. 10 października wieczorem w centrum miasta doszło do krwawego incydentu podczas przejazdu przez miasto kolumny autobusów z Azerami, eskortowanymi przez wojsko. Bez żadnego powodu żołnierze i pasażerowie autobusów otworzyli ogień na oślep, raniąc ok. ośmiu osób, w tym dwie ciężko. Jedna z ofiar zmarła następnego dnia.

Z wielu rejonów Nagornego Karabachu wciąż docierają podobne sygnały. Np. 9 października oddział milicji azerbejdżańskiej ostrzelał fermę należąca do kolchozu "Komunizm" we wsi Czartar. W wyniku blokady pogarsza się sytuacja ekonomiczna regionu. Wstrzymano prace siewne.

EREWAN. Wg danych otrzymanych z Erewania do 10 października przybyło z Azerbejdżanu 14 pociągów. W składzie żadnego z nich nie było cystern z paliwem, które zostały odczepione przez członków Frontu Ludowego Azerbejdżanu na terenie tej republiki. W ciągu jednej doby z Gruzji przybyły do Armenii 23 pociągi złożone z 621 wagonów, w tym z 59 cystern i 53 wagonów z żywnością.

TBILISI. 6.10 wieczorem na placu Rustaweli, z inicjatywy Narodowo-Demokratycznej Partii Gruzji, grupa młodzieży w wieku poborowym rozpoczęła siedzący strajk żądając możliwości odbycia służby wojskowej w granicach republiki. 11.10 siedzący strajk kontynuowali członkowie Partii Narodowej Niepodległości Gruzji, którzy ogłosili głódówkę. Od 9 kwietnia zginęło ponad 50 Gruzinów odbywających służbę wojskową poza republiką.